

Sygn. akt I Ca 431/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 grudnia 2015 r.

**Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny**

w składzie:

**Przewodniczący**- Sędzia SO Jerzy Dymke

**Sędzia** SO Małgorzata Mikos – Bednarz

**Sędzia** SR (del. do SO) Monika Strzyżewska – spr.

Protokolant: st. sekr. sąd. Janina Suchecka

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z **wniosku** Z. C. i D. C. (1)

**z udziałem** A. S., S. S. (1), M. J., D. C. (2)

o zasiedzenie

na skutek apelacji uczestnika postępowania A. S. od postanowienia Sądu Rejonowego w Pułtusku z dnia 24 kwietnia 2015 r., sygn. akt I Ns 167/15

### **postanawia:**

1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten tylko sposób, że stwierdzone zasiedzenie nastąpiło z dniem 1 stycznia 2007 r.;
2. oddalić apelację w pozostałej części;
3. zasądzić od uczestnika postępowania A. S. na rzecz wnioskodawców kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za II instancję.

SSO Małgorzata Mikos- Bednarz SSO Jerzy Dymke SSR (del. do SO) Monika Strzyżewska

## UZASADNIENIE

Wnioskodawcy Z. A. i D. Z. małżonkowie (...) wnieśli o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie z dniem 17.02.2012r. niezabudowanej działki gruntu położonej we wsi J., gmina P. o powierzchni 2,8260 ha, oznaczonej w ewidencji gruntów numerem 58/1, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr (...). W uzasadnieniu swojego żądania podnieśli, że od 1976 roku przedmiotową działkę posiadali rodzice wnioskodawcy I. C. i E. C.. Nabyli ją od J. i J. S. (1) za kwotę 90.000 złotych bez zachowania formy aktu notarialnego. W dniu 16.02.1982r. E. i I. C. przekazali posiadanie przedmiotowej działki wraz z posiadaniem i własnością gospodarstwa rolnego synowi Z. C., który od tej pory użytkował ją jak właściciel pobierając korzyści i ponosząc koszty obciążeń.

Uczestnicy postępowania A. S., M. J. i D. C. (2) wnieśli o oddalenie wniosku wskazując, że wnioskodawcy nie spełniali warunku samoistnego posiadania przedmiotowej działki przez wymagany przepisami okres czasu. Według nich

małżonkowie (...) nie korzystali z gruntu w taki sposób, jakby był ich własnością. Zaprzeczyli też, aby doszło do sprzedaży działki w 1976r. podnosząc, że J. S. (2) oddała jedynie sporny grunt bratu E. C. pod uprawę z grzeczności chcąc udzielić mu pomocy.

Sąd Rejonowy w Pułtuskach stwierdził na rzecz wnioskodawców nabycie własności przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia z dniem 1 czerwca 2013r. jednocześnie oddalił wniosek wnioskodawców o zasądzenie kosztów postępowania na ich rzecz.

W uzasadnieniu swojej decyzji Sąd I instancji oparł się następującym stanie faktycznym: małżonkowie J. i J. S. (1) na podstawie aktu własności z dnia 24.10.1972r nabyli na zasadach wspólności ustawowej własność działek nr (...) o łącznej powierzchni 9,83 ha położonych w J. gmina P.. J. S. (1) zmarł w dniu 5.11.1978r. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Pułtuskach z dnia 26.06.1980 spadek po nim nabyli po 1/4 części żona J. S. (2), córka D. C. (2), córka M. J. i syn S. S. (1). Wchodzący w skład spadku udział w gospodarstwie rolnym nabyli: żona J. S. (2), córka M. J. i syn S. S. (1), po 1/3 części każde z nich. W rezultacie dziedziczenia po zmarłym J. S. (1) J. S. (2) stała się właścicielką działek nr (...) w J. w 4/6 częściach, a S. S. (1) i M. J. po 1/6 części.

Umową przekazania własności i posiadania gospodarstwa rolnego z dnia 31.12.1980r. J. S. (2) przekazała synowi S. S. (1) przysługujący jej udział w wysokości 4/6 we własności działek nr (...) w J. o łącznej powierzchni 8,46 ha. S. S. (1) stał się właścicielem przedmiotowych działek w 5/6 częściach, a M. J. - w 1/6 części. W dniu 11.10.2002r. działka nr (...) o powierzchni 6,12 ha po przeprowadzeniu modernizacji ewidencji gruntów - została oznaczona numerem ewidencyjnym (...) i podzielona na dwie działki: nr (...) o powierzchni 2,8260 ha i nr 58/2 o powierzchni 3,0022 ha. Notarialną umową darowizny z dnia 3.12.2002r. własność działki nr (...) została przekazana przez S. S. (1) i M. J. na rzecz A. S..

Od końca lat 70-tych działkę w J., oznaczoną obecnie numerem ewidencyjnym (...), użytkował ojciec wnioskodawcy - E. C., który był bratem J. S. (2). W uprawianiu tej działki pomagali mu synowie Z. C. i K. C.. W dniu 16.02.1982r. Z. C. zawarł z rodzicami I. i E. C. umowę przekazania posiadania i własności gospodarstwa rolnego, na podstawie której przekazali mu posiadane gospodarstwo rolne. Bowiem był to wymóg nabycia prawa do emerytury rolniczej przez E. C.. Wraz z gruntami wskazanymi w umowie wnioskodawca przejął także działkę nr (...) w J., na którą jego rodzice nie mieli tytułu własności. Wnioskodawca był wówczas w pierwszym związku małżeńskim i mieszkał na gospodarstwie żony w P.. Małżeństwo to szybko rozpadło się toteż wrócił do swojego gospodarstwa w P. i związał się z obecną żoną D. C. (1). Zamieszkali wspólnie w gospodarstwie w P. w maju 1983r., a związek małżeński zawarli w dniu 13.10.1984r. Wspólnie prowadzili działalność rolniczą, użytkując min. działkę nr (...) w J. władając nią jak właściciele. Wyłącznie oni decydowali o zasiewach, uprawie i zbiorach. Czerpali z tej produkcji dochody, a także przekazywali część opłat podatku rolnego za przedmiotowy grunt ze względu na fakt pozostawiania całego gospodarstwa rolnego (...) w jednolitej masie powierzchniowej. To oni zatrzymywali dla siebie wszystkie uzyskiwane z niej dochody. Z nikim nie konsultowali jakichkolwiek decyzji dotyczących tej działki, z nikim też nie dzielili się dochodami z tej działki i nikomu nie płacili za użytkowaną jej. Nikt poza wnioskodawcą i jego żoną nie korzystał z przedmiotowej działki. W szczególności nie uprawiała jej rodzina S.. W latach 2004-2014 płatności bezpośrednie na ten grunt do były przyznane Z. C.. Od 1980r. podatki od działki nr (...) opłacali najpierw S. S. (1), a następnie A. S.. Pieniądze na to obciążenie otrzymywali od Z. i D. C. (1), co w pewnym okresie czasu kwitowali. Właściciele nieruchomości nigdy nie wnieśli przeciwko wnioskodawcom powództwa o wydanie działki nr (...). W ostatnim czasie zwracali się jedynie ustnie o zaprzestanie uprawy przez wnioskodawców. Pismem z dnia 27.08.2013r. S. S. (1) „wypowiedział” Z. C. „umowę dzierżawy” gruntu w J. i wezwał go do zaprzestania upraw. W odpowiedzi Z. C. zaprzeczył jakoby zawarł umowę dzierżawy i oświadczył, że uprawiana działka jest jego własnością. Obecnie uczestnicy zaorali pas drogi przejazdowej uniemożliwiając wnioskodawcom dojazd sprzętem rolniczym na grunt.

Powyższy stan faktyczny, poparty materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, zdaniem Sądu Rejonowego pozwolił na przyjęcie, że posiadanie przez wnioskodawców działki w J. było posiadaniem samoistnym. Od chwili objęcia tej działki w posiadanie z początkiem lat 80-tych traktowali ją tak, jakby byli jej właścicielami i było to widoczne dla otoczenia. Korzystanie to miało całkowicie swobodny i wyłączny charakter, co niewątpliwie należy do

zachowań właścicielskich, a więc świadczy o samoistnym posiadaniu nieruchomości. A skoro tak, to domniemanie płynące z art. 339 kc pozwala przyjąć, że posiadanie to ma charakter posiadania samoistnego. Ma to o tyle istotne znaczenie, że osoba, która powołuje się na posiadanie samoistne rzeczy, musi udowodnić tylko fakt władania tą rzeczą. W konsekwencji w postępowaniu dotyczącym stwierdzenia nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie władający rzeczą nie musi wykazywać faktów potwierdzających wolę posiadania rzeczy jak właściciel (*animus rem sibi habendi*), jako elementu świadczącego o samoistnym charakterze posiadania rzeczy w rozumieniu art. 336 k.c. Z uwagi na to domniemanie dochodzi bowiem do odwrócenia ciężaru dowodu w ten sposób, że to podmiot opozycyjny obowiązany jest wykazać, że posiadanie to nie ma samoistnego charakteru, inaczej mówiąc musi wykazać okoliczności podważające taki charakter posiadania (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.05.2014r. sygn. V CSK 386/13, LEX nr 1491140). W ocenie Sądu I instancji dowody zgromadzone w sprawie wskazują, że wnioskodawcy faktycznie od początku lat 80-tych władali przedmiotową nieruchomością, co przy istnieniu wspomnianego wyżej domniemania z art. 339 k.c. i braku przekonujących dowodów na to, że byli posiadaczami zależnymi lub dzierżycielami, przesądza o spełnieniu tej przesłanki prowadzącej do zasiedzenia. Podobnie jak wymagany ustawą okres którego bieg powinno się liczyć od objęcia spornej działki w samoistne posiadanie przez wnioskodawców w maju 1983r. Przy przyjęciu takiej początkowej daty biegu zasiedzenia trzydziestoletni wymagany okres samoistnego posiadania przedmiotowej nieruchomości przez wnioskodawców według Sądu Rejonowego upłynął w dniu 1.06.2013r. i z tym z dniem doszło do nabycia własności tej nieruchomości. Pozbawienie wnioskodawców posiadania przedmiotowej działki w sierpniu 2014r. nie miało wpływu na skuteczność nabycia uprawnień przez zainteresowanych.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł uczestnik A. S. zarzucając zaskarżonemu postanowieniu:

1.1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 §1 kpc poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego w postaci: zeznań świadków J. D. oraz A. M. poprzez uznanie, że zeznania tych świadków prowadzą do wniosku, że posiadanie gruntów przez wnioskodawców miało charakter samoistny, pomimo, że świadkowie ci zeznali, że nie wiedzą na jakiej podstawie grunty uprawiali (...); zeznań świadka A. C. w zakresie, w jakim zeznawał on o posiadaniu gruntów w latach 80-tych w sytuacji, gdy świadek ten urodził się w (...).r. i siłą rzeczy nie mógł mieć żadnej wiedzy o wydarzeniach z lat 80-tych; zeznań świadków K. C. oraz U. S. poprzez odmowę nadania waloru wiarygodności zeznaniom tychże świadków, którzy wskazywali, iż wnioskodawcy zaczęli uprawiać ziemię dopiero w latach 90 - tych, a do tego czasu Z. C. nie uprawiał gruntów, a jego ojciec nigdy nie nabył tej ziemi od pierwotnych właścicieli;

W konsekwencji dokonanie błędnych ustaleń faktycznych, poprzez przyjęcie, iż: ojciec wnioskodawcy - E. C. - już od lat 70-tych uprawiał działkę w J. oznaczoną obecnie nr 58/1; rodzice wnioskodawcy - E. i I. C. - w roku 1982 przekazali synowi całość swojego gospodarstwa, w tym i sporną działkę, a ten objął ją w posiadanie samoistne; wnioskodawcy rozpoczęli wspólne uprawianie gruntów rolnych, w tym i działkę (...) w J. już w maju 1983 roku, w sytuacji, gdy ślub wzięli oni dopiero w 1984, a wnioskodawczyni wprowadziła się do męża dopiero w 1985; wnioskodawczyni w sposób samoistny posiadali działkę, co miało się przejawiać o decydowaniu o kierunkach produkcji rolnej, jak i nie płaceniu za użytkowanie działki; wnioskodawcy faktycznie ponosili ciężary publicznoprawne z tytułu posiadania nieruchomości rolnej, w sytuacji, gdy oni płacili wpierrw S. S. (1), a następnie jego snowi A. S. czynsz z tytułu korzystania z gruntów, a podatki byty opłacane przez właściciela nieruchomości;

1.2. naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci: art. 339 kc poprzez uznanie, iż w sprawie nie zostało obalone domniemanie wynikające z ww. przepisu odnoszące się do charakteru posiadania wnioskodawców spornego gruntu; art. 172 § 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie w błędnie ustalonym stanie faktycznym i przyjęcie, iż wnioskodawcy byli posiadaczami samoistnymi nieruchomości obejmującej działkę gruntu o nr 58/1 położoną w J. przez wymagany okres 30 lat i z dniem 01.06.2013r. nabyli przez zasiedzenie prawo własności tejże nieruchomości, podczas gdy przeczy temu całokształt materiału dowodowego nie pozwalał na poczynienie takich ustaleń faktycznych i tym samym uznanie, iż doszło do zasiedzenia spornej nieruchomości.

Wskazując na powyższe zarzuty, wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie w całości wniosku Z. A. i D. Z. małż. (...) o zasiedzenie spornej nieruchomości, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie

sprawy do ponownego rozpoznania w całości przez Sąd I instancji oraz zasądzenie solidarnie od wnioskodawców na rzecz uczestnika postępowania kosztów postępowania za II instancję.

**Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja uczestnika jest bezzasadna. Podniesione w niej zarzuty uznać należy za bezskuteczne. Rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe poza ustaloną datą okresu zasiedzenia o czym niżej. W szczególności nie zachodzą uchybienia, które Sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, a których skutkiem byłyby nieważność postępowania - art. 378 § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji prawidłowo uznał, że zachodzą podstawy do uwzględnienia wniosku przy zastosowaniu art. 172 k.c. W szczególności nie zachodzą zarzucane w apelacji naruszenia prawa procesowego.

Oceniając dowody zaoferowane przez strony, Sąd I instancji, nie dopuścił się naruszenia art. 233 k.p.c. Dokonana ocena materiału dowodowego mieści się bowiem w ramach swobodnej oceny, do jakiej uprawniony jest Sąd na podstawie tego przepisu. Przeprowadzona przez Sąd analiza dowodów, a następnie jego weryfikacja odpowiada zasadom logiki i doświadczenia życiowego, które to wyznaczają zakres swobody sędziowskiej. Sąd szczegółowo odzwierciedlił swoje rozumowanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, a przedstawiona tam argumentacja nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Dotyczy to w szczególności zarzutu apelującego w odniesieniu do zeznań świadków, którym Sąd dał wiarę, a mianowicie J. D. i A. M., które w powiązaniu z domniemaniem płynącym z art. 339k.c. tworzy spójny logiczny wywód prawny, podzielany przez Sąd Okręgowy. Uznanie zatem przez Sąd pewnych dowodów za wiarygodne oraz odmowa wiary pozostałym uzasadnione w sposób logiczny i znajdujące oparcie w zasadach doświadczenia życiowego, nie może być zaś skutecznie kwestionowane. W tym miejscu podkreślić bowiem trzeba, że zgodnie z jednolitym już właściwie stanowiskiem w tym przedmiocie reprezentowanym w literaturze przedmiotu oraz w judykaturze, w sytuacji, gdy ocena dowodów odpowiada wskazanym zasadom, to nawet gdy na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wyprowadzić odmienne wnioski, również zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, to nie dochodzi do naruszenia dyspozycji wskazanego przepisu (por. wyr. SN z 29 września 2005 r., sygn. II PK 34/05). Tym bardziej zatem naruszenia takiego nie można stwierdzić w niniejszej sprawie, gdzie materiał dowodowy w istocie nie zezwalał na przyjęcie takiej odmiennej wersji.

Apelacja uczestnika, która jak będzie o tym mowa w dalszej części uzasadnienia, opierała się w znacznym zakresie na omawianym zarzucie. Oparta była na błędnym rozumowaniu prawnym. Z tego względu podnoszone w niej okoliczności faktyczne nieuwzględnione przez Sąd Rejonowy nie mogą skutecznie podważać ustaleń dokonanych przez ten Sąd. Zasiedzenie jest instytucją prowadzącą do nabycia prawa na skutek upływu czasu. Umożliwia ono, sankcjonując stan faktyczny, usunięcie długotrwałej niezgodności między stanem prawnym a stanem posiadania. Do nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości konieczne jest łączne spełnienie przesłanki samoistnego posiadania oraz upływu czasu 20 lub 30 lat w zależności od dobrej lub złej wiary. Posiadaczem samoistnym jest ten, kto postępuje z rzeczą jak właściciel, o czym świadczą okoliczności dostrzegalne dla innych osób, wyrażając tym samym wolę wykonywania względem niej prawa własności. Stan posiadania współtworzy element fizyczny ("corpus") władania rzeczą oraz intelektualny element zamiaru ("animus") władania rzeczą dla siebie (animus rem sibi habendi). Wszystkie te konieczne elementy Sąd I instancji ustalił w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia i dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału. Wnioski jawią się dość oczywiste, że posiadanie przez wnioskodawców działki w J. było posiadaniem samoistnym, gdyż od chwili objęcia jej w posiadanie z początkiem lat 80-tych traktowali ją tak, jakby byli jej właścicielami i było to widoczne dla otoczenia. Korzystanie z działki przez wnioskodawców miało całkowicie swobodny i wyłączny charakter. Wnioskodawcy nie uzgadniali z nikim faktu korzystania z działki. Zwłaszcza, że nikt inny poza nimi z działki tej nie korzystał w rozumieniu wymaganym na potrzeby zasiedzenia. Wyłącznie małżonkowie (...), a wcześniej rodzice wnioskodawcy, uprawiali sami przedmiotowy grunt, decydując o zasiewach, zbiorach, rekultywacji terenu, co niewątpliwie należy do zachowań właścicielskich.

Z apelowującym należy zgodzić się w jednej kwestii, a mianowicie w ramach zarzutu naruszenia prawa materialnego, de facto co do zasady nie mającego wpływu na treść zaskarżonego postanowienia, że orzeczenie wymaga korekty. Charakter postępowania apelacyjnego pozwala sądowi II instancji na dokonanie własnych ustaleń faktycznych na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, a następnie wskazania podstawy prawnej swojego rozstrzygnięcia, dokonania jej wykładni, przeprowadzenia subsumpcji ustalonego stanu faktycznego pod wybraną normę prawa oraz wywiedzenia z zastosowanej podstawy odpowiednich skutków prawnych i to bez względu na to, czy skarżący w apelacji powołał się na te przepisy i bez względu na to, czy zostały w tym zakresie wytknięte jakiegokolwiek uchybienia sądowi I instancji. Odnosząc się zatem do ustalonego stanu faktycznego, z którego niespornie wynika, że

w 1976r rodzice wnioskodawcy I. i E. C. w wyniku rodzinnych ustaleń weszli w posiadanie działki w J.. Od tego czasu użytkowali ją podobnie jak pozostałe grunty rolne, na które mieli tytuł własności.

W tym miejscu należy przypomnieć, że w świetle materiału dowodowego za przesadzoną - Sąd II instancji- przyjmuje okoliczność, że uczestnicy nie wykazali, by doszło do zawarcia umowy dzierżawy pomiędzy rodzeństwem, bądź też użyczenia czy innego rodzaju władztwa prekaryjnego, co w odniesieniu do powyższych wywodów obciążało uczestników. Posiadanie poprzedników prawnych trwało do dnia 16.02.1982r. kiedy to rodzice wnioskodawcy przekazali Z. C. własność gospodarstwa rolnego, zaprzestając działalności rolniczej w celu otrzymania emerytury. Fakt ten jest o tyle doniosły, że wskazuje na cezurę czasową w której doszło do przekazania przedmiotu posiadania na następcę prawnego. Ten kontynuował je nie wyzbywając się swojego władztwa na rzecz w zakresie animus. Bez znaczenia zatem pozostaje fakt, że po tej dacie ojciec wnioskodawcy uprawiał jeszcze przedmiotowy grunt osobiście. Robił to w imieniu i na rzecz wnioskodawcy, który zamieszkał z żoną z pierwszego małżeństwa w innej miejscowości, jednak nigdy nie wyzbył się władztwa nad tą rzeczą. Ponadto nie można inaczej ocenić tego faktu jak tylko przez pryzmat doświadczenia życiowego, z którego wynika, że rolnicy nawet po przekazaniu swoich gruntów rolnych następcom często pracowali na nich wydatnie służąc pomocą fizyczną i wiedzą rolniczą mając ziemię we krwi. Podobny charakter miała praca starszego brata wnioskodawcy, który dodatkowo pomagał ojcu. Dalsze działania wnioskodawcy potwierdzają tylko tę tezę, gdyż Z. C. wrócił do swojego gospodarstwa rolnego maju 1983r z obecną żoną D. C. (1). W konkluzji należy stwierdzić, że co do rzeczy objętej żądaniem zaistniały przesłanki określone w art. 172 k.c. prowadzące do nabycia własności w drodze zasiedzenia przy zachowaniu uprawnia posiadacza do doliczenia czasu, przez który sam posiada, czasu posiadania swego poprzednika w następstwie przeniesienia tego posiadania. Wspierając się tezą orzeczenia Sądu Najwyższego, że jeżeli z ustalonych okoliczności faktycznych wynika, że w okresie biegu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania, a łączny czas posiadania obecnego posiadacza samoistnego i jego poprzednika prowadzi do zasiedzenia, to doliczenie okresu poprzednika Sąd powinien uwzględnić z urzędu i nie jest w tym zakresie związany żądaniem wniosku (Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2013 r. III CSK 156/12 LEX 1314357). Orzeczenie wydane w tym postępowaniu ma bowiem charakter deklaracyjny i stwierdza jedynie stan prawny powstały na skutek zaistnienia tych przesłanek, a zasiedzenie następuje, w razie ich spełnienia, z mocy ustawy. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia wyraził pogląd, że merytoryczne przesłanki zasiedzenia są nierozzerwalnie związane z treścią orzeczenia także w odniesieniu do daty, w jakiej nastąpiło, wynika to bowiem z przepisów art. 610 w związku z art. 670 i art. 677 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym należało dokonać korekty zaskarżonego orzeczenia przyjmując za początek biegu zasiedzenia ostatni dzień 1976r, w którym to doszło do objęcia w posiadanie nieruchomości przez rodziców wnioskodawcy, zaś jako datę końcową wskazać - 1 stycznia 2007r „licząc 30 - letni upływ tego terminu.

W odniesieniu do powyższego wyводу bezdyskusyjna jawi się również kwestia nabycia przedmiotowej nieruchomości na rzecz obojga małżonków do majątku wspólnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym nieruchomość nabyta w trakcie trwania wspólności ustawowej staje się składnikiem majątku wspólnego małżonków, także sytuacji, w której jej posiadaczem samoistnym był tylko jeden z małżonków i to zarówno wtedy, gdy okres jego posiadania prowadzącego do zasiedzenia mieścił się w czasie trwania wspólności ustawowej, jak wówczas, gdy przewidziany w art. 172 k.c. bieg terminu wymaganego do zasiedzenia rozpoczął się przed powstaniem wspólności, ale zakończył w czasie jej trwania (zob. uchwałę z dnia 28 lutego 1978 r., III CZP 7/78, (...), Nr 9, poz. 153; oraz uzasadnienia postanowień: z dnia 22 sierpnia 2007 r., III CSK 41/07, OSNC-ZD 2008, Nr 3, poz. 69), z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 647/10.).

Wskazuje się przy tym, że wniosek taki wypływa jednoznacznie z - rządzącej wspólnością ustawową - zasady, nakazującej traktować przedmioty majątkowe nabyte w trakcie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub jednego z nich jako majątek wspólny (art. 31 § 1 k.r.o.; poprzednio - art. 32 § 1 k.r.o.). Z punktu widzenia tej zasady nie ma znaczenia, czy tylko jeden z małżonków nabył prawo własności przez zasiedzenie, czy też prawo to nabyli oboje małżonkowie łącznie, jako posiadacze samoistni. Wprawdzie w pierwszym z wymienionych przypadków w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia własności przez zasiedzenie wymienia się tylko małżonka, który spełnił przesłanki określone w art. 172 k.c., jednakże nie wyłącza to objęcia nabytego w ten sposób przedmiotu majątkowego wspólnością ustawową (tak Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2012 r. I CSK 257/12.)

Mając powyższe na uwadze należało orzec na podstawie art.386§1 kpc oddalając apelację w pozostałym zakresie.

O kosztach orzeczono na podstawie art.520§2 kpc w zw. z §7 pkt.1 i §6 pkt.6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U z 2013r. poz.490 ze zm.)

M.Strzyżewska J.Dymke M.Mikos Bednarz